

75- lat polskiego Darłowa

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 9 marca 2020



W dniach 6-7 marca 2020 uroczystości obchodzono 75. Rocznice powrotu Darłowa do Polski. Na tę okoliczność złożyło się kilka imprez, w tym dwie okolicznościowe wystawy: na rynku i w Poczekalni Kultury oraz uroczystości na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego pod obeliskiem Pionierów Ziemi Darłowskiej.

Obchody Święta Pionierów rozpoczęto Mszą Świętą odprawioną w kościele p.w. św. Jerzego w intencji pierwszych osadników Ziemi Darłowskiej i mieszkańców miasta. Celebrował ją franciszkanin ojciec Stanisław. W uroczystym kazaniu ojciec przypomniał trudy poniesione przez pierwszych mieszkańców Darłowa, bo taką początkowo nazwę nosiło Darłowo po II wojnie światowej. Udział w mszy św. wzięły: Poczty Sztandarowe, Kompania Honorowa Zespołu Szkół Morskich, burmistrz Darłowa – Arkadiusz Klimowicz, przewodniczący Rady Miejskiej Czesław Woźniak i Pionierzy Ziemi Darłowskiej. Po mszy nastąpił przemarsz na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, który rozpoczynała Kompania Honorowa Marynarki Wojennej. Po odegraniu Hymnu do zgromadzonych przemówił w imieniu własnym i starosty powiatu sławieńskiego Wojciecha Wiśniowskiego, gospodarz Darłowa Arkadiusz Klimowicz.

Na Ziemi Północne i Zachodnie przyznane nam przez przywódców trzech mocarstw Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii w Poczdamie do Darłowa przyjechali Rodacy z całymi rodzinami. zaraz po zakończeniu wojny. Przybyli z Kresów RP, Sybiru, Wileńszczyzny oraz z Kujaw, Lubelszczyzny, Wielkopolski i z Centralnej Polski. Oni tworzyli od nowa zręby polskiego miasta na Ziemi Odzyskanej. Oni odpowiedzieli na apel episkopatu i rządu Rzeczypospolitej Polskiej o zasiedlaniu Ziem Zachodnich. Ziemią Darłowską zarządzała wówczas komendantura sowiecka, a mieszkało tu jeszcze trochę Niemców, których wysiedlenie nakazała Wielka Trójka: Churchill, Truman i Stalin. To były niełatwe czasy: rabunki gwałty, bandy szabrowników, trudności zaopatrzeniowe. Miastem

zarządzała sowiecka komendantura i Derłów miał wydzielone przez Armie Czerwoną strefy, do których Polacy nie mieli dostępu. Rosjanie rekwirowali maszyny i urządzenia przemysłowe, środki transportu, zboże, bydło, żywność i wywozili do ZSRR. Mimo wielkich trudności w Derłowie jego nowi mieszkańcy organizowali miejscową administrację, szkolnictwo, gospodarkę morską i rybołówstwo, transport, tworzyli zakłady pracy i rzemieślnicze warsztaty.

Bożena Tomalak przewodnicząca Klubu Pionierów Ziemi Darłowskiej dziękowała za udział i przygotowanie uroczystości władzom samorządowym, za przybycie delegacjom zaprzyjaźnionych Klubów Pionierów z Kołobrzegu i Koszalina oraz darłowskim pionierom i ich rodzinom. Uroczystości zakończyły się składaniem biało - czerwonych wiązanek kwiatów pod obeliskiem pierwszych osadników, gdzie honorową wartę zaciągnęli funkcjonariusze Straży Granicznej. Ukoronowaniem uroczystości był obiad dla pionierów i zaproszonych gości w Ośrodku Wczasowym „Korsarz”.